

Polska mówi nie dla uboju rytualnego

6 marca 2013

Ponad 60 procent społeczeństwa jest przeciwna ubojowi zwierząt bez wcześniejszego ogłuszenia. – wynika z badań przeprowadzonych przez GFK Polonia.

Wyniki badań zaprezentowano 4 marca br. podczas konferencji prasowej, podsumowującej kwestie naukowe, prawne i etyczne związane z ubojem rytualnym bez ogłuszenia, a także perspektywy jego legalizacji.

W trakcie badań opinii publicznej przeprowadzonych przez GFK Polonia w styczniu tego roku, zadano pytanie „Czy jesteś za legalizacją uboju rytualnego bez ogłuszenia”. Jedynie 13 procent pytanych poparło tę koncepcję, a 61 była jej przeciwna. 26 procent ankietowanych nie miało zdania na ten temat.

Fundacja Viva przypomina, że Ministerstwo Rolnictwa i PSL, kierując się założeniem, iż rozporządzenie Rady 1099/2009 zezwala na ubój bez ogłuszenia na potrzeby eksportu, a nie tylko na potrzeby krajowych grup religijnych, planują zalegalizować ubój rytualny. Prace nad nowelizacją ustawy, której projekt stworzyli posłowie PSL w grudniu ubiegłego roku, przebiegają w tempie ekspresowym.

– Ministerstwo rolnictwa i rząd powinny wziąć pod uwagę wyniki badań opinii publicznej, które są druzgocące dla pomysłu zalegalizowania uboju bez ogłuszenia. Jak widać nie pomogła kampania prowadzona przez lobby mięsne, próbujące wprowadzić społeczeństwo w błąd – mówił Cezary Wyszyński z Fundacji Viva.

Co oznacza dla zwierząt ubój bez ogłuszenia? Prof. Wojciech Pisula powołuje się na wyniki badań naukowych, które wykazały, że zwierzęta przejawiają fizyczną aktywność przez około 30

sekund po podcięciu gardła, a ich mózg może zachowywać aktywność nawet do około 3 minut. Oznacza to, że zwierzę ma świadomość tego, co się z nim dzieje, podczas gdy jest transportowane do kolejnych etapów uboju takich jak ćwiartowanie i zdejmowanie skóry.

Z kolei stanowisko Europejskiej Federacji Lekarzy Weterynarii (FVE) mówi że: „Z punktu widzenia dobrostanu zwierząt, a także szacunku dla zwierząt jako istot posiadających świadomość, proceder uboju bez ogłuszania jest niedopuszczalny bez względu na okoliczności”.

Kolejna prelegentka prof. Ewa Łętowska przypomniała, że w Polsce przez lata funkcjonowało niezgodnie z prawem i Ustawą o Ochronie Zwierząt rozporządzenie dopuszczające ubój bez ogłuszania. Podkreśliła, że nie jest prawdą jakoby unijne rozporządzenie, które obowiązuje w Polsce od stycznia 2013 roku, nakładało na państwa członkowskie obowiązek legalizacji uboju bez ogłuszania. Przeciwnie, pozostawia tę sprawę w gestii Państw członkowskich.

– Ministerstwo próbowało załatwić sprawę uboju bez ogłuszania „po cichu” już w grudniu 2012 roku, ale o sprawie zrobiło się głośno dzięki protestowi organizacji społecznych i wspierających je instytucje naukowe – mówi Cezary Wyszynski. – Teraz mamy dodatkowo opinię Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej miażdżącej pomysły legalizacji uboju bez ogłuszania oraz wyniki badania opinii publicznej, z których wynika, że polskie społeczeństwo jest przeciwne wprowadzeniu takiej regulacji – dodaje.

Profesor Andrzej Elżanowski, bioetyk, podsumowując konferencję, wytknął Inspekcji Weterynaryjnej niewywiązywanie się z ustawowego obowiązku kontroli przestrzegania ustawy o ochronie zwierząt. A także oddanie w 2011 roku nadzoru nad przeprowadzaniem uboju w gestię przedstawicieli związków wyznaniowych, co tym samym pozbawiło polskie służby weterynaryjne możliwości kontroli nad tym procederem.

Źródło: Ekologia.pl